



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1375)

55. posiedzenie
Komisji Kultury i Środków Przekazu
w dniu 4 lutego 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Projekt planu pracy komisji na 2010 r.

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 19)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Piotr Andrzejewski)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

W dzisiejszym porządku obrad jest przyjęcie planu pracy na najbliższy czas, na ten rok. W takim zakresie, w jakim tego nie wykonamy, będzie to przesunięte na później.

Moja propozycja jest taka, jaką państwu rozdałem. Może powiem, że jak na razie jest to tylko propozycja, ale chciałbym, żebyście państwo ją zaakceptowali lub jej nie zaakceptowali w tym zakresie ramowym.

Tak więc pierwsza sprawa – i to jest oczywiście nasz obowiązek – to rozpoznawanie ustaw uchwalonych przez Sejm skierowanych przez marszałka Senatu do rozpatrzenia przez naszą komisję. Najwcześniej planowana jest – to już musimy sobie określić – ustawa o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz zmianie niektórych innych ustaw. Ona jeszcze nie jest uchwalona przez Sejm, ale jest w toku, chyba już po drugim czytaniu...

(Głos z sali: W przyszłym tygodniu ma być.)

W przyszłym tygodniu, czyli będzie pierwsza w tym punkcie.

Minister, jak zapowiadał, nadesłał materiały, i prosił, żebyśmy... Bo rozpoznaliśmy to, słuchając relacji państwa senatorów, pani przewodniczącej i pana senatora, z kongresu kultury. Tak więc relacja jest, materiały są – dla tych, którzy nie mieli okazji zapoznać się ze wszystkimi materiałami, one są w sekretariacie komisji kultury – ale minister przekazał, że się zjawi, sam minister Zdrojewski, bo to uzgodniliśmy, na posiedzeniu komisji i sformułuje te wnioski, co jest dla nas praktycznie bezcenne.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Chciałabym coś wtrącić.)

Powiem tylko jeszcze o terminie, bo minister już go określił. Proszę powiedzieć, jaki to jest termin...

(Głos z sali: 24 lutego.)

24 lutego, w przeddzień tej konferencji.

Bardzo proszę, Pani Przewodnicząca.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Ja tylko wtrącę, że minister kultury zorganizował debatę na temat kultury w Sejmie. Ona się odbyła 20 stycznia tego roku, są z niej materiały. Podejrzewam, że będzie on prezentował nam dokładnie te same materiały, które prezentował w trakcie tej debaty. Jeżeli ktoś chciałby z tym się zapoznać wcześniej, to one są dostępne, zo-

stały wydrukowane w całości w stenogramie i można to na przykład przedrukować albo w informacji dla członków naszej komisji odesłać do stenogramu przemówienia ministra wygłoszonego 20 stycznia.

(*Głos z sali*: Tak, powinniśmy dostać do skrzynek stenogram wystąpienia.)

Tak, do skrzynek.

(*Przewodniczący Piotr Andrzejewski*: To, o czym mówi pani przewodnicząca, jest chyba od razu do wykonania. Bardzo bym prosił, żeby to zrobić przed tym spotkaniem.)

Po prostu ułatwimy wszystkim ewentualne zadawanie pytań itd., a minister będzie mógł to powiedzieć w formie skróconej, bo on zaprezentuje nam dokładnie ten sam referat, to samo wystąpienie. Jestem tego pewna, bo tak to miał przygotowane właśnie do tej debaty.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

To ja chciałbym zadać pytanie – i uwrażliwiam na to, ale państwo zrobicie to, co uważacie za stosowne – w jaki sposób, bo tam przecież było bardzo dużo wniosków, minister widzi rolę senatorów, nie tylko posłów, ale także senatorów, zwłaszcza jeśli chodzi o naszą specyfikę. I w razie czego włączymy to, jeżeli taka będzie nasza wola, do dalszego programu działania w tym roku.

Teraz zorganizowanie konferencji. Marszałek chciał, żeby uchwały w ramach polityki historycznej, rocznicowej przygotowywała komisja kultury. Tu chodzi nie o uchwałę, tylko o konferencję. Presja jest duża, po Bronisławie Komorowskim przejęli to pan Kowalski, burmistrz Targówka, i szkoły, które są nad morzem. Teraz w Pucku będą obchody dziewięćdziesięciolecia powrotu Polski nad Bałtyk. Mam zaproszenie i będę tam nie tyle jako senator komisji kultury, ile w ogóle jako ja, bo jestem związany z tamtym ruchem, mimo że nie pełnię tam żadnej roli politycznej. I to jest planowane – już jest to w prezydium – na 25 lutego. Jest to dosyć obszerny materiał, bo sami inicjatorzy niejako rozszerzyli zakres tego o gospodarkę wodną, morską i rzeczną. Dlatego będzie to bardzo skomasowane, co nie oznacza, że referaty, które później będą przedmiotem publikacji, nie będą bardziej złożone i obszerniejsze. Zachęcam państwa do uczestnictwa, to już jest niejako w toku organizacji.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, to jest warszawska konferencja. Wszystko, o czym jak na razie mówimy, jest w Warszawie.

Kulturotwórcza rola ziemiaństwa w Polsce. To jest problem i kresów, i mniejszości kulturowych, ale głównie będzie chodziło o ten aspekt, który państwo zaproponujecie, czyli o to, co dzisiaj jest aktualne, a co już jest tylko historią. Myślę, że dobrze by było, gdyby inne komisje, spytam w komisji rolnictwa, też zechciały się w to włączyć, dlatego że wpływ ziemiaństwa istnieje również w dziedzinie kultury rolnej, nie tylko w sferze obyczajów.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Słucham?

(*Głos z sali*: Dlaczego jest taki temat?)

Ja tylko proponuję, może być i inny. Akurat zwrócił się do mnie...

(*Senator Janusz Sepioł*: Dziewięćdziesięciolecie powrotu Polski nad Bałtyk – to jest zrozumiałe, to jest jakaś okoliczność. Ale dlaczego akurat ziemiaństwo?)

Już mówię: związek ziemian zwrócił się do mnie jako do przewodniczącego komisji kultury...

(Senator Janusz Sepioł: Aha, to jest inicjatywa związku ziemian.)

To nie jest moja inicjatywa. Zwrócili się do mnie z tym, że w tej chwili polska tożsamość kulturowa opiera się na pewnej tradycji... Oszczędzę czas i powiem w skrócie, a później do tego wrócę, wytłumaczę, jeśli pan senator będzie to dalej drażył. W każdym razie chodzi tu o kulturotwórczą rolę ziemiaństwa, i to nie tylko w wąskiej dziedzinie, ale w dziedzinach i szkolnictwa, i organizowania pracy na roli itd. Wymiar, zakres i charakter tej konferencji są do przedyskutowania. I nie ma jeszcze terminu.

(Senator Andrzej Grzyb: Czy mogę się wtrącić w tym momencie?)

Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

Senator Andrzej Grzyb:

Szanowny Panie Przewodniczący, ponieważ rozmawiamy teraz o tych rocznicach i o konferencji, to może należałoby też zaproponować taką konferencję, która pokazałaby, jak dzisiaj czytane są Orzeszkowa i Konopnicka.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Tak, pani senator to proponuje.)

Ponieważ przypadają okrągłe rocznice, chodzi o stulecie i w jednym, i w drugim przypadku, mogłaby być trzecia taka konferencja, która...

(Senator Janusz Sepioł: Genderowa...)

...skończyłaby się być może jakiś podsumowaniem na posiedzeniu naszej komisji.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Tak, dziękuję.

Czy państwo to akceptujecie? To jest jednocześnie zgodne z wnioskiem pani senator Fetlińskiej, która właśnie chciała to przedstawić. Zgadza się? Tak.

To byłoby ważne z jeszcze jednego powodu. W ramach obecnej dyskusji o równości praw mężczyzn i kobiet, pomijam, jakie kto ma zdanie na ten temat... Udział pisarek, kobiet reprezentujących kulturę w życiu społecznym Polski jest ogromnie ważny, a zapoznana jest publicystyka, i to publicystyka społeczno-polityczna, zarówno Orzeszkowej, jak i Konopnickiej. To są dwie kobiety, które, wydaje mi się, w tej chwili są odesłane do lamusa, jeżeli chodzi o wąski zakres ich twórczości. Tak więc dziękuję bardzo panu przewodniczącemu.

Nawet wyprzedzimy tamtą konferencję, gdybyśmy mieli organizować tę, bo rozmawiałem z marszałkiem i mogą być ograniczenia finansowe co do tego, ile konferencji i za ile będą organizować komisje. Wtedy ta, o której mówimy, dotycząca Konopnickiej i Orzeszkowej – to są dwie rocznice – wyprzedzałyby konferencję o kulturotwórczej roli ziemiaństwa. A zresztą jedno z drugim się łączy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Słucham?

(Głos z sali: Konferencja o dwóch kobietach jest sprzeczna z zasadą parytetu.)

(Wesołość na sali)

Trudno, trudno, to później zrobimy konferencję o dwóch panach dla wyrównania parytetów. Ale, Panie Senatorze, proszę o przedstawienie kandydatów, którzy zrównoważyliby to parytetowo...

(*Głos z sali*: Mamy jeszcze dziesięć minut.)

Tak, już idziemy dalej.

Czwarty punkt – rozpoznanie inicjatyw legislacyjnych. To jest zgłoszone...

(*Senator Czesław Ryszka*: Skoro jesteśmy przy konferencjach, chciałbym coś dodać à propos konferencji. Można?)

Bardzo proszę.

Senator Czesław Ryszka:

Chciałbym przypomnieć, że Senat objął patronat nad Panorama Literatury Polskiej. I jak mi powiedziano...

(*Przewodniczący Piotr Andrzejewski*: To zaprosimy ich na tę konferencję.)

W Instytucie Badań Literackich powiedzieli mi, że około czerwca ma ruszyć portal internetowy. A już na samym początku zaplanowaliśmy to, że inauguracją ma być konferencja wybitnych literaturoznawców w Senacie na temat, jeszcze dokładnie niesprecyzowany: „Literatura polska a tożsamość narodu polskiego”, coś w tym stylu.

(*Przewodniczący Piotr Andrzejewski*: Akceptujemy?)

Chodzi o to, żeby to była ważna konferencja, która pokaże Polsce, że rusza taki portal internetowy.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

„Literatura polska a tożsamość narodowa”, i nawet europejska.

(*Senator Czesław Ryszka*: Tak, tak.)

Proszę państwa, Polska wniosła, wydaje mi się... Ja nie mówię tego dlatego, żeby tu propagować jakieś aktualne trendy polityczne, ale reprezentuję taki pogląd, że dla kultury europejskiej uniwersalne jest to, co wniosła kultura polska. Jest rok Chopina i to jest chyba oczywiste.

(*Senator Czesław Ryszka*: Temat może być taki: „Wartości uniwersalne literatury polskiej.”)

O! „Wartości uniwersalne kultury polskiej”.

(*Senator Czesław Ryszka*: Literatury, literatury.)

Może w ogóle polskiej kultury? Nie jest lepiej? Sama literatura ma być?

(*Senator Czesław Ryszka*: To będzie o literaturze, bo ten portal jest o literaturze.)

Dobrze. Zgadza się? Zgadza się.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:

Ja też chciałabym zaproponować konferencję.

(*Przewodniczący Piotr Andrzejewski*: Proszę to dokładnie zapisywać.)

Miałam już ten pomysł na naszym poprzednim spotkaniu, tylko jakoś nie było okazji. To byłaby konferencja naukowa przewidziana mniej więcej na wrzesień, też związana z rocznicą, konferencja „W kręgu śląskiej kultury, tradycji i dialektu – w dwudziestolecie konkursu «Po naszymu, czyli po śląsku»”. Konkurs organizowany jest od 1993 r. przez radio Katowice i przeze mnie. Już mam zgodę na wygłoszenie referatów przez jurorów, ludzi, którzy są nimi od początku w tym konkursie, są to mię-

dzy innymi profesor Jan Miodek, profesor Helena Synowiec i profesor Dorota Simionides, która przy okazji pana pozdrawia.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Znamy się doskonale. Dziękuję, pozdrawiam ze wzajemnością, przeżyliśmy wiele wspólnych chwil i działań.)

W drugiej części tej konferencji byłyby prezentacje monologów, wybranych spośród tych z dwudziestolecia, przez uczestników tego konkursu ze Śląska i nie tylko, i z Teksasu.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

To bardzo ważne.

Proszę państwa, przyjmujemy to, ale chciałbym powiedzieć, że nie wszystko uda się zrealizować jako konferencje. Prezydium Senatu przyjęło bowiem, że w zasadzie można zorganizować – to jest problem kosztów – po dwie konferencje na komisję. W związku z tym spróbujemy zrobić tak: zorganizujemy jedną konferencję, która będzie bardzo pojemna, a pozostałe to będą posiedzenia seminaryjne i wyjazdy studyjne, to znaczy jeżeli podmioty zewnętrzne będą organizować konferencje, to my do tego dołożymy nasze wyjazdy studyjne i seminaryjne, zorientujemy się. W każdym razie przyjmujemy, i prosiłbym, żeby to dokładnie zapisać, do tych trzech forów taki temat. Jeżeli uda się zaproponować marszałkowi i Prezydium Senatu całe spektrum tych konferencji, to je przeprowadzimy, jeśli nie, to zrobimy to tak, jak powiedziałem.

(Senator Czesław Ryszka: Konferencja o literaturze polskiej może się odbyć w muzeum Mickiewicza, nie musi być w Senacie.)

Dobrze, to ważne. Proszę potraktować tę inicjatywę w ten sposób, byłaby to wtedy konferencja zewnętrzna, organizatorem byłaby, tak jak było ze Słowackim, komisja kultury.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Chciałabym coś powiedzieć odnośnie do punktu siódmego.)

Ale może po kolei, Pani Senator.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Dobrze.)

Teraz krajobrazy. Ten punkt jest na wniosek stowarzyszenia „Ład na Mazowszu”, które niejako wyprzedziło to – powinno to zainteresować pana senatora z komisji środowiska – co dzieje się w Ministerstwie Infrastruktury. Oni mają różne inicjatywy dotyczące organizacji przestrzeni i tam są przepisy odnoszące się do kultury. W związku z tym na ich wniosek chciałbym rozpoznać ten zakres, i ewentualnie zastanowimy się, czy my nie powinniśmy podjąć jakiejś inicjatywy legislacyjnej w tym zakresie. Rozpoznanie inicjatyw legislacyjnych, w tym dotyczących organizacji i obrony krajobrazu kulturowego – to jest już pewna instytucja prawna – i parków kultury – to następna instytucja prawna łącznie z definicją – w projektach regulacji ustawowych dotyczących gospodarki przestrzennej oraz ustawy o ochronie obiektów kultury... to już chyba nie wymaga komentarza.

Szósty punkt – analiza projektów... I tu oczekuję na państwa inicjatywy, bo nad tym możemy pracować w nieskończoność, ale wydaje mi się, że trzeba to umieścić w projekcie planu prac. To będzie analiza projektów zmian legislacyjnych dotyczących prawa autorskiego, którą zapowiada i szykuje ministerstwo, ale jak dotąd nie wiemy, w jakim to jest stadium; analiza projektów dotyczących ustawy o radiofonii i telewizji – o tym nic nie wiemy, bo tego na razie nie ma, ale ciągle jest zapowiadany ten projekt społeczny i chciałbym go tu

wstępnie rozpoznać; analiza projektów dotyczących ustaw o działalności kulturalnej, o muzeach, o kinematografii itd. Tu również oczekuję na państwa aktywność w tym zakresie, bo chciałbym, żeby każdy miał jakiś temat, żeby nie tylko ja to prowadził, ale również szczególnie wiceprzewodniczący i prowadzący te tematy.

Teraz siódmy punkt. To jest oczywiście dla pani przewodniczącej...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Właśnie, ja chciałabym tutaj...*)

Już, tylko przeczytam. Państwo to wszyscy macie?

(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Tak, mamy.*)

Analiza projektu inicjatywy ustawodawczej dotyczącej kompilacji przepisów prawa teatralnego. Tutaj kompilacja to jest połączenie wszystkiego, co dotyczy teatru.

(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Wiemy, wiemy, myślę, że wiemy.*)

Przepraszam.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Panie Senatorze, to jest punkt absolutnie do skreślenia.

(*Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Skreślenia?*)

Tak. Wiem, że są różnego rodzaju naciski środowisk teatralnych, to znaczy reżyserów, dyrektorów teatrów itd. Otóż to miało związek z ustawą o teatrach i miało dać właśnie tę kompilację, chodziło o zmiany w kodeksie pracy itd. Skreślamy to, ponieważ na kongresie i na forum teatru, które się odbyło w grudniu zaraz po kongresie, podjęto decyzję, że nie będzie ustawy o teatrach jako ustawy branżowej, bo ministerstwo kultury odchodzi od takich ustaw. Wszelkie zmiany i poprawki będą w ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Nie będzie odrębnej ustawy o teatrach, tak więc ten punkt nie ma racji bytu. Szkoda czasu.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dobrze, na wniosek pani senator skreślamy ten punkt. Wszyscy państwo się zgadzacie? Na wniosek pani przewodniczącej Barbary Borys-Damięckiej ten punkt wykreślamy.

Teraz punkt ósmy. Tu już mamy zaplanowane pierwsze spotkanie, bo dyrektor Łazienek, Marek Kwiatkowski, który nie jest już najlepszego zdrowia, skończył osiemdziesiąt lat. Rewitalizacja i wykorzystanie Łazienek... to jest to, co jest blisko. Ale to jest tylko zainicjowanie posiedzeń seminaryjnych organizowanych z podmiotami zewnętrznymi. To będzie według państwa uznania, tu chodzi nie tylko o elektorat Warszawy, ale i o inne elektoraty. Będzie tak, jak państwo uznacie za stosowne, to mogą być posiedzenia seminaryjne i studyjne, wyjazdowe, z tym że Senat nie będzie ponosił kosztów, w związku z tym omówimy osobno, jak wyglądałoby finansowanie tego. Bo jeśli chodzi o Warszawę, Łazienki, to załatwiamy to bez kosztów. Ale proszę pamiętać o tym, że obecnie są bardzo ścisłe restrykcje, narzucone przez Kancelarię Senatu, dotyczące wszystkich kosztów, gdy coś jest bez kosztów, to jest prawdopodobne, a gdy są koszty, to jest to bardzo problematyczne w tej chwili.

To jest akurat punkt dotyczący posiedzeń organizowanych z podmiotami związanymi z obiektami kultury, ale to może być traktowane jeszcze szerzej. I chcemy to zrobić wtedy, kiedy będziemy mieli relację ministra. To już jest w toku realizacji i będzie 16 lutego, tak?

(Głos z sali: Tak.)

Tak już jest założone...

(Senator Janusz Sepioł: Ja w tej sprawie.)

Bardzo proszę.

Senator Janusz Sepioł:

Wiadomo, że problem Łazienek Królewskich jest obecnie w Polsce jednym z problemów wywołujących największe konflikty, związanym z podziałami osobowymi, konkretnie z panem Kwiatkowskim itd.

Wydaje mi się, że jeśli w ogóle brać ten temat, to powinno to być raczej posiedzenie seminaryjne związane z problemami zarządzania historycznymi zespołami rezydencjonalnymi. Chodzi o to, żeby zobaczyć problem Łazienek na jakimś tle, bo to w Polsce wygląda bardzo różnie. Gdyby to było seminarium, na którym wzięlibyśmy pod uwagę na przykład Wilanów, Zamek Królewski na Wawelu, który jest bardzo dochodową instytucją, powiedzmy, Park Mużakowski, który jest na granicy, czy Zamek Królewski w Warszawie, który ma w ogóle inny charakter, bo jest fundacją narodową i ma radę powierniczą, to wtedy byłoby w ogóle jakieś pole do porównań, analiz, wymiany poglądów. A jeżeli mamy wziąć sobie na głowę same Łazienki, w których jest awantura o wszystko od iluś, iluś lat, to ja proponuję, żeby Senat po prostu się w to nie mieszał.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Proszę państwa, przyjmujemy, że ten temat to cykl spotkań, bo każdy z tych obiektów ma jakąś specyfikę. Tak naprawdę to wygląda w ten sposób, że niedługo sam Marek Kwiatkowski, siłą rzeczy, odejdzie z tego świata, bo skończył osiemdziesiąt lat. Tu chodzi nie o to, żeby rozpoznawać jakikolwiek konflikt, tylko o to, żeby przyjrzeć się, jakie są wzorce zarządzania, tak jak pan senator powiedział.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Ale koncepcja pana Marka Kwiatkowskiego...)

My ją możemy skrytykować.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

O ile wiem, koncepcja pana Marka Kwiatkowskiego w momencie, w którym odchodził, a nowy władarz przejmował Łazienki, była kompletnie inna niż koncepcja zatwierdzona przez Warszawę dla nowej dyrekcji, która przejęła Łazienki.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: O! To poprosimy też Warszawę.)

Jeśli mamy rozmawiać na temat koncepcji i starać się ją wcielić... Ja podpisuję się pod tym, co powiedział pan senator, że to troszkę nie ma sensu. Po co mamy się mieszać w takie rzeczy, szczególnie jeżeli chodzi o Łazienki.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

My się nie mieszaamy w konflikty, Pani Przewodnicząca, my w nic się nie mieszaamy, my to rozpoznamy. Myślę też, że, tak jak pan senator proponuje, bo to nie jest powiedziane... Jeżeli są dwie koncepcje w przypadku Łazienek Królewskich, to tym lepiej, my przecież nie będziemy mediować między tymi ludźmi. Jeżeli jest koncepcja

miasta, to poprosimy przedstawiciela miasta i Kwiatkowskiego i posłuchamy ich. To jest rozpoznanie.

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: Doprowadzimy do niezręcznej sytuacji, bo pan Kwiatkowski nie jest żadną stroną w tej sprawie.)

Nie musi być stroną.

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: Ale nie jest żadną stroną w sprawie koncepcji dotyczących Łazienek Królewskich w Warszawie.)

Nie jest stroną, ale nie musi być stroną, wystarczy, żeby powiedział, jaką miał koncepcję, a jaka jest teraz.

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: Ale po co, skoro jego koncepcja nie jest realizowana.)

To tym bardziej musimy ją rozpoznać. Tak mi się wydaje.

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: W jakim celu?)

W tym celu, żebyśmy mogli porównać różne systemy zarządzania obiektami kultury, przeszłe, które można odesłać do lamusa, i nowe.

(*Senator Janusz Sepioł*: Można porównać koncepcje z różnych zespołów rezydencjonalnych.)

Tak, tak.

(*Senator Janusz Sepioł*: To nie jest seminarium na temat koncepcji pana Kwiatkowskiego...)

Tak, Panie Senatorze, ale przepraszam, bo ze względu na to ograniczenie czasowe mamy bardzo szybki tryb procedowania. Zostawmy to teraz. Tak to przyjmujemy, jak pan powiedział. Z tym, że prosiłbym tutaj o państwa sugestie co do poszczególnych zespołów, o których pan powiedział: Zamek Królewski, Wawel. Zapisałyście panie?

(*Senator Janusz Sepioł*: Dobrze, ale 16 lutego...)

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: Tego się nie da zrobić 16 lutego.)

(*Senator Janusz Sepioł*: 16 czerwca.)

Ale oczywiście, że nie 16 lutego.

(*Senator Janusz Sepioł*: To w porządku.)

Powiadam, będziemy mieli kolejne spotkanie... Bo teraz musimy już iść.

Poprosiłbym jeszcze panią Fetlińską, która chciała nam coś zaproponować.

Senator Janina Fetlińska:

Proszę państwa, ja chciałabym powiedzieć tylko dwa zdania, bardzo krótko. Złożyłam pismo do pana przewodniczącego komisji w sprawie projekcji dwóch krótkometrażowych filmów. Jeden jest o rodzinie Kowalskich, która zginęła...

(*Przewodniczący Piotr Andrzejewski*: Ale jaka ma być w tym rola komisji?)

Organizatora czy patrona.

(*Przewodniczący Piotr Andrzejewski*: Patronat. To będzie dziewiąty punkt – patronaty na przedsięwzięciach. Zgodna? Dopisujemy.)

Jeden film jest właśnie o rodzinie Kowalskich, a drugi o Matce Teresie, bo mija stulecie jej urodzin. To wszystko. Dziękuję bardzo. Pismo w tej sprawie jest w komisji.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję.

Proszę państwa, rozumiem, że przedstawiliśmy ramowy program i prosiłbym o jego uzupełnianie w najbliższym czasie. Jest to program ramowy.

Dziękuję bardzo za uczestnictwo.

Zamykam posiedzenie komisji...

Czy są jakieś sprawy różne?

(Senator Maria Pańczyk-Pozdziej: Ja miałam propozycję co do spraw różnych i przychodziłam z nią na kolejne posiedzenia komisji, tylko że nie było spraw różnych.)

Wobec tego przenosimy to na następne posiedzenie, na 16 lutego.

(Senator Maria Pańczyk-Pozdziej: Nie ma powodu, bo już oddałam tę propozycję.)

A, już to jest.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu dotyczące ramowego planu pracy na rok 2010.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 44)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851